

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 153 (10 915)

Poznań, wtorek 10 lipca 1979

Wyd. A
Cena 1 zł

Szef francuskiej diplomacji przybędzie do Polski

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszki w dniach 18-19 lipca br. przybędzie do Polski szef francuskiej ministerstwa spraw zagranicznych Jean Francois Poncet. (PAP)

Proces ratyfikacji SALT II w Stanach Zjednoczonych

Debate w Senacie

W Senacie USA rozpoczął się proces ratyfikacji porozumienia SALT II. Zgodnie z procedurą, w pierwszym etapie senacka Komisja Spraw Zagranicznych przeprowadziła publiczne przesłuchania osób, uznanych za ekspertów w sprawach rozbrojeniowych, wśród nich sekretarza stanu Cyrusa Vance'a, ministra obrony Harolda Browna oraz amerykańskich negocjatorów w rokowaniach SALT.

W dwa tygodnie później podobna debata odbędzie się na forum senackiej Komisji Sił Zbrojnych.

Jak się oczekuje, przesłuchania potrwać około 5 tygodni. W terminie do 25 września dokument z odpowiednimi rekomendacjami ma być przekazany do rozpatrzenia Senatowi w pełnym składzie, który z początkiem października wznawia prace po feriach letnich.

Ponieważ debata generalna w Senacie trwa zazwyczaj nie dłużej niż miesiąc, głosowanie nad wnioskiem o ratyfikację układu odbędzie się na przełomie listopada i grudnia. Dla zatwierdzenia wymaga

Dokończenie na str. 2

Konsultacje J. Cartera w Camp David

Jak wyprowadzić Amerykę z kryzysu paliwowego

Amerkańska opinia publiczna jest coraz bardziej zafascynowana i zaintrygowana wydarzeniami w znajdującej się pod Waszyngtonem siedzibie prezydentów USA, Camp David.

Już od 5 dni trwa tu niezwykła, jak na amerykańskie stosunki, polityczna runda na rad prezydenta z kolejno zapraszającymi do Camp David grupami czołowych przywódców ruchu związkowego, Kongresu, organizacji społecznych, nawet religijnych, z ekspertami różnych dziedzin gospodarki i polityki.

Białe Dom założył pełną blokadę informacji z Camp David. Jedynie z dość fragmen-

Polsce na 35-lecie

Młodzi rolnicy deklarują większą produkcję i czyny społeczne

Cały kraj wzmocnionym wyśiłkiem produkcyjnym przygotowuje się do obchodów 35 rocznicy powstania Polski Ludowej. W podejmowanych z tej okazji zobowiązaniach produkcyjnych oraz czynach społecznych poczesne miejsce zajmują inicjatywy młodych mieszkańców wsi, a przede wszystkim członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.

Z ich to inicjatywy wiosną bieżącego roku odbyła się kampania powszechnych zebrań kół ZSMP oraz sejmików młodzieży rolniczej pod hasłem „Współodpowiadamy za rozwój kraju — jesteśmy współgospodarzami wsi”. Ucze-

stniczyli w niej tysiące młodych rolników, pracowników przedsiębiorstw rolnych i instytucji obsługujących rolnictwo, urzędników gminnych, zakładów wytwarzających środki produkcji dla rolnictwa oraz uczniów szkół rolniczych. Wymiernym efektem tych działań są liczne zobowiązania społeczno-produkcyjne, które podejmowała młodzież na rzecz wsi i środowiska, akcentując w ten sposób swój udział w obchodach 35-lecia PRL oraz dając wyraz poparciu młodych rolników dla polityki rolnej PZPR i ZSL i społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Na szczególną uwagę zasłu-

gują w podejmowanych przez młodzież zobowiązaniach konkretne działania zmierzające do uruchomienia rezerw produkcyjnych w ich gospodarstwach. I tak np. młodzież zobowiązała się do dodatkowego wyhodowania 99 000 sztuk trzody chlewnej, ponad 30 000 sztuk bydła rzeźnego i krów mlecznych, zwiększenia produkcji mleka o 13 mln litrów oraz zagospodarowania ponad 3300 ha gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi.

Blisko tysięcy młodych rolników podejmie jeszcze w tym roku specjalizację produkcji w swych gospodarstwach, a

Dokończenie na str. 2

Ruda z ZSRR dla Huty „Katowice”

9 bm. minęły trzy lata od czasu, gdy z największego w kraju portu ładowego Żurawica — Medyka — Boguszów wyruszył pierwszy pociąg, wiozący z ZSRR rudę, przeznaczoną dla Huty „Katowice”. Od tego czasu dostawy niezbędnych surowców dla największego kombinatu polskiej metalurgii systematycznie wzrastały. W ciągu trzech minionych lat kolejary i dokarzy „suchego portu” przeładowali i wyeksportowali w kierunku Włocławka 9,5 miliona ton wysokiej jakości rudy żelaza, pochodzącej z Krzywego Rogu. (PAP)

Sprawa zakazu produkcji broni biologicznej

Ocena wykonania postanowień międzynarodowej konwencji

W Genewie rozpoczęły się w poniedziałek międzynarodowe obrady poświęcone przygotowaniu do zwołania konferencji, która dokona przeglądu dotychczasowej realizacji konwencji o zakazie rozwoju i produkcji broni bakteriologicznej (biologicznej) oraz trujących toksyn, a także o zniszczeniu zapasów tej broni. Konwencja ta, wynegocjowana w 1972 r. przez genewski Komitet Rozbrojeniowy, weszła w życie 26 marca 1975 r. i zgodnie z jej postanowieniem, po upływie pięciu lat, czyli w 1980 r. międzynarodowa konferencja dokona przeglądu efektywności układu.

W okresie negocjowania tej konwencji ZSRR, Polska i inne kraje socjalistyczne postulowały jednoczesny zakaz broni bakteriologicznej i che-

micznej, czego — wskutek sprzeciwu państw zachodnich — nie udało się wówczas osiągnąć. W artykule 9 konwencji podkreślono jednakże, że państwa — strony porozumienia — potwierdzają, iż ich celem jest doprowadzenie w najbliższym czasie do zawarcia układu o zakazie badań, produkcji i gromadzenia broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów.

Wskazując na zaawansowany etap negocjacji w tej sprawie prowadzonych na forum genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego oraz w równoległych rokowaniach ZSRR — USA, przedstawiciele wielu państw podkreślili w Genewie wagę nowego impulsu, jaki przyniosło wiedeńskie spotkanie Leonida Breżniewa z Jimmy Carterem. (PAP)

Wysokie odznaczenia dla W. Stopha

Członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD — Willi Stoph, podczas uroczystości zorganizowanej 9 bm. w gmachu Rady Ministrów z okazji 65-lecia urodzin, otrzymał z rąk sekretarza generalnego KC NSPJ, przewodniczącego Rady Państwa NRD — Ericha Honeckera honorowy tytuł „Bohatera Pracy”.

Prezydium Rady Najwyższej Związku Radzieckiego przyznało W. Stophowi Order Rewolucji Październikowej.

W tym dniu serdeczne gratulacje i życzenia przekazali jubilatowi członkowie najwyższych władz NRD, przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych NRD. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nowości filatelistyczne

Z okazji 35-lecia PRL Ministerstwo Łączności wprowadzi 21 lipca br. do obiegu dwa znaczki pocztowe o nominale 1,50 zł każdy. Do poszczególnych znaczków wykorzystano reprodukcje plakatu: pierwszy znaczek przedstawia plakat artysty plastyka K. Sliwki „35 lat Polski Ludowej” — profil twarzy z flagą, a drugi — plakat artysty plastyka M. Wasilewskiego „22 Lipca” — orzeł i sylwetki ludzi.

Medal UNESCO dla Polski

Z okazji 50-lecia istnienia Międzynarodowego Biura Oświaty, w Genewie odbyła się uroczystość wręczenia medali pamiątkowych delegacjom państw — założycieli tej organizacji. Aktu wręczenia medali przedstawicielom Polski, Szwajcar-

rii i Ekwadoru dokonał dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury — UNESCO, A. M'bow.

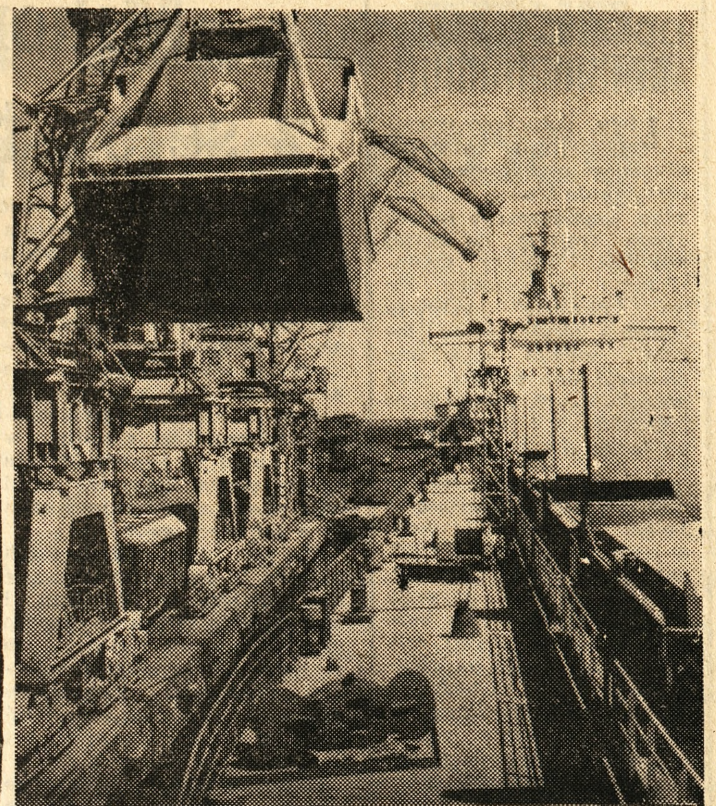
Wybór W. Scheela

Były prezydent RFN, W. Scheel, został w poniedziałek wybrany na nadzwyczajnym posiedzeniu zarządu FDP honorowym przewodniczącym Partii Wolnych Demokratów. Funkcja ta umożliwiła mu udział we wszystkich obradach ważniejszych organów tej partii.

19 tygodni na orbicie

Już 19 tygodni pracują na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz” radzieccy kosmonauci W. La chow i W. Riumin. Tak więc są oni bliżej pobicia rekordu długotrwa-

Ze statku na wagony



Wyladunek kukurydzy paszowej ze statku „Obróncę Poczty” w Porcie Gdynskim.

Fot. — C&P

Wizyta E. Wojtaszki w USA

Minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek przybył 9 bm. z oficjalną wizytą do Waszyngtonu.

Wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych potrwa dwa dni — wtorek i środę. E. Wojtaszek odbędzie rozmowy z wybitnymi przedstawicielami administracji waszyngtońskiej, Kongresu Stanów Zjednoczonych i Białego Domu. Program wizyty przewiduje

m. in. rozmowy z sekretarzem stanu C. Vancem, ministrem handlu J. Kreps, ministrem skarbu M. Blumenthal, ministrem rolnictwa B. Berglandem, spotkanie z doradcą prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Z. Brzezinskim oraz spotkania w Kongresie z członkami komitetów spraw zagranicznych obu izb: Senatu i Izby Reprezentantów. (PAP)

Socjalista po raz pierwszy desygnowany na premiera Włoch

Prezydent Włoch Sandro Pertini powierzył w poniedziałek wieczorem misję utworzenia rządu sekretarzowi generalnemu Włoskiej Partii Socjalistycznej Bettino Craxiemu. Jest to pierwszy przypadek w historii Włoch desygnowania socjalisty na premiera.

Po przyjęciu mandatu premiera desygnowanego Bettino Craxi, w oświadczeniu dla prasy stwierdził, że jest świadom czekających go licznych trudności. Wyraził zamiar utworzenia rządu, który mógłby liczyć na poparcie i współpracę szerokiego kręgu demokratycznych i postępowych. Rząd taki postawiłby sobie za cel rozwiąza-

nie problemów, uważanych przez „siły świata pracy i produkcji, za zasadnicze i żywotne dla przyszłości kraju”.

Bettino Craxi ma 45 lat, był czterokrotnie deputowanym do parlamentu, od lipca 1976 r. jest sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Socjalistycznej. Jego misja jest nielata, o trudnym jeszcze do przewidzenia rezultacie. Teoretycznie otwiera ona jednak — jak podkreśla się w Rzymie — perspektywę utworzenia we Włoszech rządu laickiego, lub przy najmniej z laickim premierem na czele, po 33 latach nieprzerwanych rządów DC lub kierowanych przez chadecję. (PAP)

Terminy rozpoczęcia zajęć szkolnych

Ministerstwo Oświaty i Wychowania informuje, że rozpoczęcie zajęć lekcyjnych w szkołach podstawowych nastąpi 20 sierpnia br.; w szkołach ponadpodstawowych — 3 września br.

3 września w szkole gminnej w Małym Płocku w woj. łomżyńskim odbędą się centralne uroczystości inaugurujące nowy rok szkolny 1979/80. (PAP)

Kancierz RFN u papieża Jana Pawła II

Przebywający z 2-dniową wizytą w Rzymie kanclerz RFN Helmut Schmidt został wczoraj przyjęty na audiencji przez papieża Jana Pawła II oraz odbył rozmowy z watykańskim sekretarzem stanu kardynałem Agostino Casarolim.

Dzisiaj H. Schmidt ma spotkanie z Giulio Andreottim. (PAP)

Sandiniści odrzucają propozycje utworzenia „rządu umiarkowanego”

Front Wyzwolenia Narodowego im. Sandino odrzuca propozycje Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia w Nikaragui nowego „rządu umiarkowanego”. USA, po formalnym zaakceptowaniu decyzji Organizacji Państw Amerykańskich, obecnie jako cel postawiły sobie doprowadzenie do podziału wewnątrz sił antydyktatorskich, które popierają tymczasowy rząd odnowy narodowej — stwierdził w komunikacie Frontu Wyzwolenia Narodowego. E. Amador — rzecznik — zwiększył nacisk, mówiąc, aby przetrwały pozostałe elementy w władzy.

Z komunikatu wynika, że USA

wystąpiły z propozycją wobec Frontu iż zagwarantują ustąpienie Somozy pod warunkiem, że Front przystanie na zawieszenie broni i warunki Waszyngtonu. Plan amerykański przewiduje mianowanie tymczasowego prezydenta, który kierowałby Nikaragwą przez 10 dni, aby w tym czasie przygotować „konstytucyjny” odejście ekipy. Nowym szefem państwa miałyby zostać — według koncepcji USA — Ismael Reyes Heredia, przewodniczący Centralnego Komitetu Nikaragui. Tymczasem rząd miłowałby zwiększenie o dwa członków pięciu kandydatów przedstawionych przez USA. (PAP)

OD GŁOSY

Listy, dotyczące mieszkaniowych kłopotów, długiego oczekiwania na otrzymanie kluczy do własnego, wymarzonego locum, często trafiają do naszej redakcji. Raczej jednostronnie przedstawia się też „głosowa” rubryka ogłoszeń zatytułowana „lokalne”; niemal wyłącznie widnieją tam anonsy osób poszukujących pokoju bądź „M-ilestam”. I jest to jakby druga strona medalu.

A druga wygląda tak: w roku 1965 zbudowaliśmy w Polsce 170 000 mieszkań, w roku 1970 ponad 194 000, w roku 1975 równo 264 000, w roku 1978 przeszło 290 000. Powstaje z każdym rokiem więcej izb, przy czym tempo budowania wyraźnie wzrosło w latach siedemdziesiątych. W ostatnim okresie udział wydatków na mieszkania w ogólnych kwotach przeznaczonych na inwestycje powiększył się wydatnie; w roku bieżącym wyniesie 25 procent.

Następują też stopniowe zmiany w wyposażeniu mieszkań. Oto gdy w roku 1950 tylko niecałkowicie 19 procent lokali w Polsce posiadało wodociąg, w roku 1974 (nowszych danych brak) woda docierała do ponad 55 procent. Centralne ogrzewanie było w roku 1950 przywilejem jedynie 2,1 procenta rodzin, w ćwierć wieku później korzystało z niego z górą 28 procent. Elektryczność (o czym zapomnieliśmy bodaj zupełnie), z której korzystała w roku 1950 jedynie ponad połowa mieszkań, obecnie użytkowana jest powszechnie.

Te dokonania nie oznaczają uszkie, by całkowicie rozwiązały problem mieszkaniowy w Polsce; zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego lokalu — było łatwie i bliższe. Wciąż jeszcze liczbą małżeństw zawieranych każdego roku pozostaje większa od liczby przekazywanych rokrocznie mieszkań. Dlatego budownictwo mieszkaniowe pozostaje głównym problemem społecznym w programie działalności i władz centralnych, i władz wojewódzkich w Polsce.

WP

Miliony litrów mleka z setek tysięcy gospodarstw

Deszcze, które na przełomie ubiegłego i bieżącego miesiąca zaczęły występować w wielu rejonach, a następnie objęły cały kraj, poprawiły sytuację na pastwiskach. Uwidoczniło się to niezwłocznie w zwiększonej produkcji i skupie mleka. Już w końcu minionego tygodnia — 5 i 6 bm. spółdzielnie mleczarskie skupiły w skali kraju po prawie 36 mln litrów mleka dziennie, czyli ilość równą zeszłorocznej podaży o tej porze roku.

Dla spółdzielni mleczarskich stanowi to szansę na lepsze nie wyników w produkcji i zaopatrzenie rynku w przetworzone mleczne. Tym bardziej, że ochłodzenie zapobiega również szybkiemu kwaśnieniu mleka, co sprawiało duże trudności w okresie upalnych miesięcy i czerwcowych dni.

Około 60 proc. odbieranego surowca pochodzi z 530 000 go

spodarstw, z którymi spółdzielnie mleczarskie zawarły wieloletnie umowy na dostawę mleka. Są to z reguły gospodarstwa większe, z licznym pogłowiem krów, prowadzące hodowlę na wyższym poziomie, już specjalizujące się, bądź podejmujące specjalizację w tej dziedzinie. Pozostała ilość skupowanego mleka pochodzi z drobniejszych gospodarstw okresowo dostarczających ten produkt.

Spółdzielnie mleczarskie zobowiązano, by również tym gospodarstwom udzielały wszechstronnej pomocy organizacyjnej i instruktażowej oraz zaopatrywały je w środki produkcji, widząc wśród nich licznych dostawców w przyszłości producentów mleka.

Wiele uwagi wymaga także usprawnienie transportu

mleka — „przerzutów” surowca z rejonów, gdzie występuje jego nadwyżki do województw, które nie są samowystarczalne w tym względzie. Poczynaniom organizacyjnym w skupie mleka sprzyjał przydział 500 samochodów dostawczych, przeznaczonych wyłącznie do transportu tego surowca.

Oprócz stałego czuwania nad właściwą organizacją skupu, przewozem mleka i jego racjonalnym wykorzystaniem, spółdzielczość wzmacnia oddziaływanie na wzrost produkcji „białego surowca”. Chodzi o zaopatrywanie gospodarstw w wartościowy materiał hodowlany oraz o całą sferę prac związanych z należytą gospodarką paszami. W I kwartale br. rozprawiano wśród rolników około 9 000 cielich, a także około 10 000 jałowic cielich i krów. (PAP)

Stacja „Skylab” obniża orbitę

Jak oświadczył rzecznik amerykańskiej Agencji do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) stacja orbitalna „Skylab” obniżyła w niedzielę wysokość swego lotu nad powierzchnią Ziemi do 192 km w perigeum i 208 km w apogeum.

Jak wiadomo w bieżącym tygodniu oczekuje się wejścia stacji w górne warstwy atmosfery ziemskiej i jej częściowego spalenia. Ze względu na dużą masę „Skylaba”, wynoszącą 77,5 ton, odlamki konstrukcji o łącznej wadze około 20 ton dotrą do powierzchni Ziemi. Nikt jednak nie wie dokładnie kiedy i na jakim obszarze to nastąpi. (PAP)

W Chinach powstaną mieszane spółki

W ChRL opublikowano tekst przyjętej na niedawnym posiedzeniu parlamentu ustawy o wspólnych przedsięwzięciach z zagranicznymi inwestycjami. Nowy akt prawny, wchodzący w życie z dniem opublikowania, daje zagranicznym inwestorom — kompaniom i innym organizacjom gospodarczym oraz prywatnym osobom, prawo do udziału wraz ze stroną chińską w mieszanych spółkach, działających w ChRL. Ustawa dopuszcza także możliwość zakładania filii takich przedsiębiorstw za granicą.

Wkład kapitałowy zagranicznego partnera nie może być mniejszy niż 25 proc., natomiast jego górna granica nie jest w ustawie ograniczona. (PAP)

Irańska ropa nie tylko za dolary

Irański minister gospodarki i finansów Ali Ardalan oświadczył, że w przyszłości Iran będzie przyjmował należność za eksportowaną ropę także w walutach innych niż dolar. Wśród nich mają się m. in. znaleźć zachodniemieckie marki, japońskie jeny i francuskie franki.

Agencja AP przypomina, że przed kilku dniami rewolucyjne władze irańskie zapowiedziały zerwanie więzi łączących walutę irańską — riala z dolarem. Rial ma obecnie mieć paritet określony w stosunku do opartych na koszyku 16 czołowych walut wymienialnych specjalnych praw ciągnięcia (SDR-ów) Międzynarodowego Funduszu Walutowego. (PAP)

Debaty w Senacie USA

Dokończenie ze str. 1

gana jest większość 2/3, czyli poparcie ze strony co najmniej 67 senatorów.

W senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, przemawiając w imieniu administracji minister obrony USA, Harold Brown, wysoko ocenił osiągnięcia między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi porozumienie w dziedzinie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Zalecał Senatowi zatwierdzenie układu SALT II — powiedział on. Odmowa ratyfikowania dokumentu — uprzedził minister — doprowadziłaby do nowej spirali w wyścigu zbrojeń, która kosztowałaby podatników amerykańskich nie mniej niż 30 mld dolarów. (PAP)

Inauguracja imprez dla Polonii

Prezentacja polskich dzieł tradycji kulturalnych i osiągnięć

Obecny tydzień przynosi inaugurację licznych imprez kulturalnych, w których uczestniczyć będą nasi rodacy z różnych kontynentów. Ich bogaty program — przygotowany przez Towarzystwo „Polonia” wspólnie z uczelniami, stowarzyszeniami i instytucjami służy szerokiej prezentacji i bliższemu poznaniu przez naszych gości polskich dzieł i tradycji kulturalnych, dnia dzisiejszego kraju, rozwojowi kontaktów i zażyciu między naszymi rodakami z macierzą.

W najbliższych dniach rozpoczyna się większość kursów na prowadzonych przez uniwersytety w Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu o letnich szkołach kultury i języka polskiego. Te wakacyjne spotkania z Polską i jej wielowiekową tradycją — zainaugurowane przed 10 laty na Uniwersytecie Jagiellońskim — cieszą się ogromną popularnością zarówno wśród mło-

dego, jak i starszych pokoleń polonijnych, skupiając corocznie kilkusetosobowe grono uczestników. Tradycyjnie już bogaty jest program imprez przeznaczonych dla reprezentantów polonijnego ruchu artystycznego — członków zespołów tanecznych i śpiewaczych, stowarzyszeń i klubów, organizatorów życia kulturalnego. Obok odbywających się już w Opolu zajęć na kursach tańców polskich oraz organizatorów imprez kulturalnych i rekreacyjnych, także stanowiącego okazję do szerokiego poznania o polskiej kulturze ludowej, tradycjach i obyczajach kursu kuchni polskiej w Słupsku w najbliższych dniach rozpoczyna się również inne spotkania. Obszerny program prezentacji dorobku kultury ludowej przygotowany został przez naukowców Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz działaczy Toruńskiego Towarzystwa Kultury i „Cepeli”. (PAP)

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo w sprawie obejmującej ponad 120 przestępstw, głównie przemytnictwo-dewizowych, których dokonanie (w latach 1976-1978) zarzuca się 17 oskarżonym, mieszkańcom kilku województw.

Ustalono, że tworzyli oni dwie współdziałające ze sobą grupy przestępcze (poznania i zgorzelecka). Handlowali zaś walutą polską i obcą (marki NRD i RFN, dolary USA, franki francuskie, lewy, dinary), biżuterią i złotymi monetami („Krugerrandy”), a także samochodami, motocyklami i innymi towarami.

Łańcuch nielegalnych transakcji rozpoczął się zwykle od skubowania w Polsce obcej waluty. Były to duże operacje, o czym świadczy fakt, że mieszkańcy województwa wielkopolskiego Bronisław C. — jak wykazało śledztwo — od września do listopada ubiegłego roku nabył 243 000 marek NRD za 2,4 mln złotych. Rozmiar transakcji i przetrzutów do NRD sprawiły, że w pobliżu granicy pod Zgorzelcem mieszkające dwójka oskarżonych było czynnym rodzajem schroniska dla uczestników przestępstw, a nadto magazynem walut, biżuterii i towarów.

Z kroniki sądowej

Kres machinacji

Przemysł tego wszystkiego do NRD ułatwiali to, że niektórzy oskarżeni tam pracowali. I tak Alicja Ch. — zatrudniona jako tkażka w Ebersbach — codziennie ze Zgorzelca dojeżdżała do pracy autobusem zakładowym i w rezultacie — jak ustalono — przez rok wywoziła z kraju 398 000 marek NRD wartości 3,3 mln zł. Kierowca autobusu poznańskiego Oddziału Biura Podróży „Orbis” — Leszek C. wyjazdowy służbowe też wykorzystywał do przemytnictwa i biżuterii. Między innymi przy pomocy tego wozu oskarżonego poznański taksówkarz — Zygmunt S., jak wykazało śledztwo — wywoził z Polski narkotyki i 25 złotych pierścionków z brzołkami (łącznej wartości 1,8 mln zł), które w NRD sprzedał za 104 000 marek NRD i 7300 zachodniemieckich. Natomiast mieszkankę województwa jeleniogórskiego — Józef D. skupił za

Na polach Wielkopolski

Opady chociaż małe zbawienne dla okopowych

Miniona sobota i niedziela przyniosły wreszcie Wielkopolsce trochę upragnionego deszczu. Opady te są wprowadzające dalece niewystarczające, niemniej jednak zapobiegły pogłębiającej się od dłuższego czasu suszy glebowej; korzystnie wpłynęły na wegetację okopowych, a w niektórych rejonach, na lepszych glebach, także i na uprawy zbożowe. Najwięcej deszczu w ciągu tych 2 dni spadło w Konińskim. Szczególnie sobota obfitowała tam w opady. W rejonie Koła zanotowano np. 11,2 mm; Poznańskie miało ich średnio w niedzielę 10,7 mm, rejon Wągrowca tylko 4,7 mm, natomiast Trzcianka i Złotów także ponad 10 mm. W Pilskim szczególne znaczenie miały opady dla Złotowskiego, gdzie w czerwcu deficyt wody w glebie był największy.

Gdy mowa o warunkach atmosferycznych, to fala przygruntych przymrozków, jaka przeszła w ubiegłym tygodniu nad niektórymi stronami województwa pilskiego, nie wyrządziła liczących się strat. W rejonie Chodzieży i Budzyna były obawy o uprawy warzywne — szczególnie ogórki, pomidory i fasole — na szczęście jednak szkody są minimalne, fala niskich temperatur była bowiem krótkotrwała.

W całej Wielkopolsce trwa pełnia rzeźniowych żniw. W

Kaliskiem, Leszczyńskim, Poznańskim i Pilskim przekroczono już półmetek. Omloty zależą od sprzyjającej pogody. W większości gmin kosi się tak że jęczmień, a coraz więcej przystępuje do koszenia żyta. Ruch panuje również na użytkach zielonych, gdzie zbiera się drugi pokos traw. W województwie pilskim pierwszy pokos wypadł lepiej niż przed rokiem. Plon szacuje się na 27,7 kwintala z ha. Obecnie najintensywniejsze prace na łąkach prowadzi tam państwowe gospodarstwo rolne. W gospodarce całkowitej szkoda w tym województwie około 1000 hektarów. W Poznańskim zawaśnowanie tych prac szacuje się na około 17 procent, natomiast w Konińskim, gdzie tegoroczne sianokosy rozpoczęły się później, dopiero zakończono zbiór pierwszego pokosu.

Na plantacjach okopowych prowadzone są także opryski przeciwko szkodnikom. Burakom nie dają się one dotychczas szczególnie we znaki, natomiast różnie to bywa na plantacjach ziemniaczanych. Inwazja stonki wiąże się z warunkami pogodowymi, które — jak wiadomo — nie wszędzie są jednakowe. W Poznańskim np. żerowanie teo szkodnika nie budzi niepokojów, w Konińskim natomiast stonka poważnie zaskarżyła ziemniaczane pola. SKR-y prowadzą energiczne zwalczanie tego szkodnika. (zd)

Młodzi rolnicy deklarują większą produkcję i czyny społeczne

Dokończenie ze str. 1
ponad 4500 osób podnosić będzie swoje kwalifikacje zawodowe w różnych formach rolniczego kształcenia. Coraz więcej młodych rolników widzi też swoją przyszłość w rozwoju zespołowych form gospodarowania. Wielu z nich zgłosiło swój akces do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, czy też chęć zorganizowania zespołów młodych rolników.

Równocześnie, dzięki podjętym przez młodzież większą

zobowiązaniom, w czynie społecznym wyremontowanych zostanie ponad 660 km dróg lokalnych, wybuduje się ponad 100 przystanków autobusowych, jak też zasadzonych będzie ponad milion drzew i krzewów. W około 380 wsiach dzięki czynom społecznym młodzieży remontuje się placówki klubowe i świetlice, przybędzie też na wsi, dzięki wysiłkowi młodzieży, blisko 400 boisk i innych obiektów sportowo-rekreacyjnych.

PAP

„Voyager-2” minął Jowisza

Amerkańska sonda kosmiczna „Voyager-2” wystrzelona w sierpniu 1977 r. przystąpiła do realizacji najważniejszej części programu naukowego w związku z dotarciem w bezpośrednie sąsiedztwo największej planety naszego układu — Jowisza. Statek przeleciał w najbliższej odległości od Jowisza w nocy z poniedziałku na wtorek, dokładnie

o godz. 22.29 czasu GMT, czyli 29 minut po północy.

Amerkańscy naukowcy spodziewają się wiele po misji „Voyagera-2”, który wzbogaci o 15 000 fotografii dotychczasowy stan posiadania NASA. Jak wiadomo w marcu obok Jowisza przeleciała bliźniacza sonda „Voyager-1”, zbliżająca się obecnie w kierunku Saturna, która wykonała 18 000 zdjęć.

PAP

KRONIKA DNIA

WSPÓŁPRACA UAM Z GORZOWEM

W Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu zostało podpisane porozumienie zawarte pomiędzy przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gorzowie i wojewodą gorzowskim a rektorem UAM w sprawie dalszego zacieśnienia współpracy naukowej i kulturalnej. Dotyczy ono dalszego zbliżenia działalności naukowo-badawczej, dydaktycznej i kulturalnej UAM w Poznaniu i społeczeństwa województwa gorzowskiego, w szczególności zaspokojenia potrzeb w zakresie badań naukowych.

Zorganizowany w Gorzowie Ośrodek Naukowo-Kulturalny będzie swoją działalność koncentrował m. in. na podejmowaniu badań naukowych wynikających z potrzeb województwa gorzowskiego oraz na udzielaniu pomocy przy organizowaniu wykładów, seminariów, kursów i odczytów, mających na celu podnoszenie kwalifikacji kadry zawodowej województwa gorzowskiego. Porozumienie zostało podpisane przez rektora UAM — prof. dr. hab. Benona Miśkiewicza oraz I sekretarza KW PZPR, przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gorzowie — Ryszardą Łabusia i wojewodę gorzowskiego — Stanisława Nowaka. (wos)

ZNÓW ŚMIERTELNY WYPADEK W TATRACH

W Tatrach wydarzył się, 9 w tym roku śmiertelny wypadek. Po udanej wspinaczce na męgusowieckie szczyty, dwaj taternicy Marek Kozłowski i Józef Stachowiak, schodzili w stronę Morskiego Oka ośnieżonym zboczem. Tragedia nastąpiła w rejonie Hinczowej Przełęczy. Józef Stachowiak pośliznął się na śniegu i runął w dół. Jego towarzyszy w porę wycofał się z niebezpiecznego miejsca i zaalarmował GOPR. Ratownicy znaleźli zwłoki Józefa Stachowiaka; prawdopodobnie zginął natychmiast po upadku. (PAP)

Telefony

W Drzewcach w woj. konińskim, odnotowano ciężkie obrażenia pieszy, który został potrącony przez nieostrożnie jadącego motocyklistę.

Obrażenia i pobyt w szpitalu w Pleszewie — oto finał brawury 21-letniego mężczyzny, który jechał z nadmierną szybkością motocyklem, chociaż nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Stracił on na zakręcie drogi panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu.

W Zakrzewie w woj. kaliskim, uderzyła w drzewo „Syrena”. Jej kierowca doznał obrażeń. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie z większymi przejaśnieniami, kresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 9 do 11 stopni, maksymalna od 15 do 17 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne (5-10 m/s), zachodnie i północno-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 15 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 15 stopni, w Lesznie 14 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 998,6 hPa, czyli 740 mm.

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsterowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Rola Zbiłut Sęk

Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszycaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) Indeks nr 35028

L-40

LATA PRZEMIAN



MÓWI JAN KALSKI, ŚLUSARZ-SPAWACZ ZE SPÓŁDZIELNI PRACY „ELWAG” W LESZNIE:

— Kiedy po skończeniu zasadniczej szkoły zawodowej i niedługiej praktyce — rozpocząłem przed kilkunastu laty pracować tu, w spółdzielni usługowej — ludzie zamawiali u nas przede wszystkim płoty. Takie metalowe z prętów — uznawane w Lesznie za eleganckie. Robiliśmy więc parkany, bramy ogrodowe, no i wagi...

Ale z czasem się zmieniło. I nasza spółdzielnia coraz to inne miała ambicje, i ludzie z innymi potrzebami się zgłaszali. Teraz na przykład robimy przede wszystkim — bo takie są zapotrzebowania — szklarnie i oranżerie. I jeszcze odkańd nasza spółdzielnia połączyła się z elektrykami — zakładamy instalacje świetlne, instalacje centralnego ogrzewania, piece do saun, grzałki różnego typu, regały do sklepów, kooperujemy z innymi spółdzielni.

Pracuję głównie w terenie. Bo tam przecież na wsiach, w miasteczkach, montujemy u ludzi elementy przygotowane w zakładzie. Ale nawet gdybym tak często nie wyjeżdżał po za miejsce swojego zamieszkania — to i na podstawie tego co robimy potrafiłbym powiedzieć, gdzie ludzie właśnie budują sobie domki, gdzie zakładają łązienki, unowocześniają mieszkania. Wiem też, gdzie już wkrótce będą ogrody pod szkłem... Jak będzie wyglądała ta, czy inna wieś w naszym rolniczym regionie...

Ale i w samym Lesznie też niejedno zmieniamy, upiększamy. To oświetlenie, to odnawianie starówki. Coraz przyjemniej popatrzyć na to dzisiejsze Leszno. I na osiedle nowe — na którym mieszkam wraz z moją rodziną. I na odświeżoną, znów kolorową część starego miasta. Kamieniczki, sklepy, lokale... Prawdziwie wojewódzkie miasto.

W takich warunkach całkiem nowych zmieniają się i oczekiwania naszych klientów. Już nie wystarczy, że coś zrobimy. Coś potrzebnego. Teraz chodzi głównie o to, żeby było zrobione nie tylko niezawodnie, ale i jak najładniej, estetycznie. Nowocześnie. Dlatego też w usługach takie ważne jest ciągle doskonalenie kwalifikacji. Tutaj nie ma tajemnej roboty. Po przeciwieństwie każdemu inaczej wyobraża sobie zmiany, jakie przy naszej pomocy zamierza wprowadzić w swoim najbliższym otoczeniu. Staramy się jak najlepiej spełniać oczekiwania naszych klientów, tak, żeby oni przede wszystkim odczuwali na co dzień, że spółdzielczość pracy Leszczyńskiego należy do najlepszych w kraju. (len)

Fot. — R. Królik

W tym roku 50 aparatów

Seryjna produkcja „sztucznych nerek“

Seryjną produkcję udoskonalonych „sztucznych nerek“ czyli hemodializatorów podejmuje Zakłady Elektronicznej Aparatury Medycznej „Mera-Elzab“ w Zabrze. Pierwsze 25 sztuk tych aparatów, których konstrukcję opracowali specjaliści z Politechniki Śląskiej, pomyślnie już przeszło wszelkie

stronne badania kliniczne. W ostatnim kwartale bieżącego roku „Mera-Elzab“ wyprodukuje 50 aparatów, w przyszłym roku — 150, zaś docelowa produkcja „sztucznych nerek“ wyniesie 200—300 sztuk rocznie, co powinno zaspokoić potrzeby krajowego lecznictwa. (PAP)

Polska LAT SIEDEMDZIESIĄTYCH

SAMOCOD-OSOBY

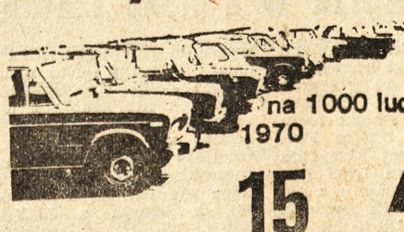


produkcja w tys. sztuk

1970

1978

64,2 326,0



na 1000 ludności

1970

1978

15 48

(KAW)

Jak w oczach załóg wielkich zakładów przemysłowych wyglądała warunki pracy, co decyduje o ich poprawie? Pytania to nie nowe lecz powracać trzeba do nich ciągle. Problem ten wiąże się w dużej mierze zarówno z kwestią zdrowia społeczeństwa — nie jest rzeczą obojętną w jakich warunkach człowiek spędza jedną trzecią życia — jak i ze sprawą wyników produkcyjnych. Jakość pracy zależy przecież też od tego czy otacza nas bałagan czy też ład i porządek.

Ład i porządek są jednym z najważniejszych warunków pracy bezpiecznej. Taki wniosek sformułować można analizując dokumenty czerwcowych sesji konferencji samorządu robotniczego poświęconych w całości sprawom warunków pracy i zagadnieniom socjalno-bytowym. Właściwie nie było ani jednego zakładu przemysłowego, w którym nie byłoby o tym mowy.

W Oddziale PKS w Gnieźnie mówiono np. o małym sprawnym urządzeniu do wyciągania spalin w warsztatach Stacji Obsługi Samochodów. Tu i w dziesiątkach innych wypadków wskazywano na absolutną konieczność utrzymania we właściwym stanie tych urządzeń zabezpieczających robotnika, które już w fabryce istnieją. Nieczynne wyciągi i wentylatory, pozdejmowane z maszyn osłony, niesprawne, lecz mimo to eksploatowane urządzenia, zalane smarami, a więc śliskie posadzki, zastawione drogi transportu wewnętrznego to mankamenty występujące często. Mogą one być usunięte właściwie, jak to się mówi, od razu.

Sprawa to tym ważniejsza, że jak stwierdzono — m. in. w poznańskim „Centrze” — brak troski o zabezpieczenie maszyn i urządzeń jest przede wszystkim przyczyną wypadków przy pracy. Tym samym zwrócono uwagę na niezmiernie ważny, również jeśli chodzi o kwestię bhp, stosunek ludzi do swoich obowiązków, w tym wypadku majstrów i brygadzystów, nadzorujących pracę robotników oraz służb utrzymania ruchu, które za stan maszyn odpowiadają.

Jak zapewnić bezpieczną pracę

Interesowano się tymi sprawami właściwie na wszystkich KSR-ach. Istnieje bowiem olbrzymi obszar działania na rzecz poprawy warunków pracy zalegający przede wszystkim od tego czy sami zatrudnieni umieją i chcą o nie dbać. Nic więc dziwnego, że wielokrotnie formułowano wnioski nie tylko zalecające natychmiastowe wyeliminowanie tych uchybień przeciwko zasadom bezpiecznej pracy, które mogą być od ręki usunięte, ale również wskazujące — tak jak na przykład w Oddziale Remontowym PKS w Poznaniu — na konieczność ponownej weryfikacji ryga-dystów i mistrzów dokonanej pod kątem ich znajomości przepisów bhp.

Lecz chcieć i umieć pracować bezpiecznie muszą wszyscy. Na KSR-ach o bezpiecznej pracy mówiono również w aspekcie poczucia odpowiedzialności za siebie i innych ze strony każdego robotnika. W „Centrze” zwracano uwagę na wykonywanie zabronionych czynności w czasie ruchu maszyn, na używanie nieodpowiednich narzędzi pomocniczych, w Fabryce Maszyn Pakujących „Spomasz” w Gnieźnie na nieprzestrzeganie obowiązujących zasad używania stosowanych w trakcie produkcji środków toksycznych, w Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w

Poznaniu na nieostrożne manipulowanie i transportowanie ostrych blach. A przecież takie postępowanie naraża na wypadek nie tylko tego, kto lekceważy ustalone zasady ale również tych, którzy przy nich się znajdują. Spadający z wózka element, niedbale przedtem nałożony, zranie może nie tego, kto go przewozi, lecz innego robotnika. I dlatego takie postępowanie nie może być tolerowane. A zwrócić trzeba uwagę przede wszystkim na ludzi młodych, po raz pierwszy podejmujących pracę. Odnawiano przecież, m. in. w kolskim „Korundzie”, że właśnie oni najczęściej ulegają wypadkom, a przy czyną jest prawie zawsze niewłaściwy sposób wykonywania pracy, nieużywanie środków ochrony osobistej i nieuwaga.

Są problemy, które rozwiązane być mogą przede wszystkim na drodze inwestycji i zakupów. I o tym wiele mówiono na czerwcowych KSR-ach. W gnieźnieńskim „Spomaszu” zwrócono uwagę w jakim stopniu ułatwiły pracę i uczyniły ją lżejszą urządzenia do przenoszenia ciężarów, wózki widłowe i platformowe, ładowarki. W Poznańskiej Fabryce Maszyn Pakujących stwierdzono, że dopiero modernizacja galwanizacji radykalnie poprawi sytuację w zakresie bhp. Szereg zagrożeń w Fabryce Samochodów Rolniczych wynika z ciasnoty pomieszczeń i będzie je można w pełni wyeliminować po uzyskaniu dalszych powierzchni produkcyjnych. Nowa hala rozwiąże też sprawy nadmiernej zapylenia i przekroczo-

nych norm stężeń toksycznych gdyż będą w niej istniały możliwości zainstalowania odpowiednich wyciągów czy wentylatorów. I oczywiście nie podlega dyskusji, że ten kierunek działania na rzecz poprawy warunków pracy jest też konieczny. Ale konieczne jest również rozwiązywanie istniejących problemów we własnym zakresie poprzez zatrudnioną w fabrykach kadrę inżyniersko-techniczną. Ta myśl wypowiedziana była na wielu KSR-ach i szczególnie podkreślona w poznańskich ZNTK. Więc właściwie jest to znów sprawa czynnika ludzkiego, który nie może być pomijany czy lekceważony.

W nowych i nowoczesnych zakładach również. Fabryka Obrabiarek Specjalnych w Ostrzeszowie w województwie kaliskim znajduje się na pierwszym miejscu listy obrazującej liczbę wypadków na 1 000 zatrudnionych. W ostrowskich ZNTK liczba wypadków jest większa na nowych wydziałach niż na starych. Więc czasami chyba tak bywa, że czujność ludzi jest usypiana przez wielką technikę. I dlatego tak ważny jest koncowy wniosek czerwcowych KSR-ów mówiący o tym, że potrzebna jest przede wszystkim koncentracja siły i środków na rozwijanie działalności profilaktycznej w oparciu o dokładne rozpoznanie stanu bhp i źródeł zagrożeń oraz znajdowanie i wykorzystywanie bezzwłocznych rezerw poprawy warunków pracy.

ZOFIA SZPROKOFF

W obronie narodowego ducha

ców. W marcu 1940 roku zlikwidowano je, a nauczycieli aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych. Wiele z nich nigdy nie wróciło do domu.

Następnie podjęto próby utworzenia „szkół” z nowym „programem”, który przewidywał uczenie tylko niezbędnych czynności w zakresie rachunków, pisania i czytania — oczywiście w języku niemieckim. Naczelny cel było wychowanie polskich dzieci w duchu posłuszeństwa wobec każdego Niemca. Oczywiście nie było mowy o istnieniu szkolnictwa średniego, zawodowego czy specjalnego. Próby uruchomienia Uniwersytetu Poznańskiego zakończyły się aresztowaniem profesorów. Nie wznowiła działalności Wyższa Szkoła Ekonomiczna. Majątek tych uczelni został przez okupanta w całości skonfiskowany. Przestało istnieć m. in. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Likwidacji uległy wszelkie zbiory materialne kultury polskiej — archiwa, muzea i galerie.

Zniszczono, wywieziono do Niemiec, albo rozproszono ogromne zespoły pamiątek narodowych, w tym niezliczone dzieła sztuki. Dotkliwy cios zadali też hitlerowcy Kościołowi katolickiemu. Świadomości roli katolicyzmu w Wielkopolsce, zwłaszcza w nie dawnej walce o niepodległość Polski, okupanci rozbili organizację Kościoła, zostawiając otwartych 40 kościołów (nie parafii) i pozostawiając na wolności kilkudziesięciu księży. Zlikwidowano polskie życie publiczne, teatralne, muzyczne oraz artystyczne, także amatorski ruch artystyczny. Zamknięto dla Polaków Operę Poznańską. Kina były tylko dla Niemców (raz po raz udostępniano je Polakom dla określonych celów propagandowych).

Wydać by się mogło, że Wielkopolska stała się prawdziwą pustynią życia społecznego. Ale była to pustynia póżna. Od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej cała polska społeczność spryskiwała się przeciwko temu jawnemu barbarzyństwu, tworząc nowe formy ruchu kulturalnego

podziemnego dostosowanego do istniejących warunków. Tajne szkolnictwo istniało w każdym mieście, ba — prawie w każdej wsi. Prowadzono akcję samokształcenia młodzieży szkół średnich — zwłaszcza w większych miastach. W tym bezprecedensowym w historii dziele piękna kartę zapisało pozostałe na miejscu patriotyczne polskie nauczycielstwo i starsza młodzież, zwłaszcza akademicka oraz „Szare Szeregi”. O zakresie i wielkości ich wysiłku niech świadczy liczby. Na terenie 29 powiatów byłego województwa poznańskiego (z Poznaniem włącznie) akcję tajnego nauczania prowadzono w 279 miejscowościach. Ogółem objęto nią prawie 10 tysięcy dzieci i młodzieży, z czego około tysiąca młodzieży szkół średnich. Przez cały czas okupacji w tym podziemnym szkolnictwie uczyło prawie tysiąc nauczycieli. Np. poznańskie harcerki z „Szarych Szeregów” stworzyły czterdziestoosobowy zespół, którego członkowie zorganizowali nauczanie dla prawie 800 dzieci i młodzieży. Wysiłek to był ogromny, akcja niebezpieczna i oczywiście w znikomym tylko stopniu zaspokajająca głód wiedzy, której krzewić nie pozwolili okupanci.

Do bardzo charakterystycznych cech samoobrony duchowej Polaków zależał rozwój bogatych, konspiracyjnych form życia kulturalno-artystycznego. Najczęściej punktem wyjścia były dlań własne ośrodki tajnego nauczania, ale również — więzy rodzinne, sąsiedzkie, społeczno-towarzyskie, a także zawodowe. Wykorzystano dla tego celu świątynie, nadając im charakter świąt narodowych, pełnych tradycji, śpiewania, muzykowania. Pielegnowano polską poezję, zwłaszcza romantyczną, niepodległościową, organizowano wieczorki taneczne, teatryki, także kukielkowe. Z setek przechowywanych czy odtworzonych po wojnie przekazów historycznych wynika, że wbrew intencjom okupanta podziemna Wielkopolska przeniknięta była polską kulturą narodową.

Jej treści i formy popularzacji były przebogate. Sięgano do tradycji ludowych, regionalnych. Wykorzystywano uchronione od zniszczenia stare filmy, fotografie, kolorowe widokówki, ilustrowane książki. Robiono wszystko, aby dzieci i młodzież poznały dorobek polskiej plastyki, literatury, muzyki, a więc to, co składało się na dorobek minionych pokoleń — z myślą o wolności narodu i niepodległości państwa polskiego.

Jak myśl ta była żywa: dowodziła konspiracja polityczna i wojskowa, co jednak należy już do innego tematu. Szczególną rolę odegrała w konspiracji muzyka instrumentalna i wokalna. Tak np. w Poznaniu kontynuowano w domach prywatne lekcje muzyki, prowadzono nawet szkoły muzyczne. Młodzież uzdolniona muzycznie, pod opieką pedagogów i wirtuozów dawała koncerty, albo też sama słuchała swych mistrzów. W warunkach konspiracyjnych przygotowywano chóry i orkiestry, które później występowały na nabożeństwach w dwóch otwartych dla Polaków kościołach w Poznaniu. Właśnie z tej konspiracyjnej pracy wywodzi się m. in. światowa sława chóru Stefana Stuli-grosza.

Nie próbowali również plastycy, prowadząc konspiracyjne zajęcia z młodzieżą oraz uprawiając własną twórczość artystyczną. Gromadzili się oni także w małych zespołach, dyskutując o sprawach plastyki i kultury artystycznej.

Rozproszeni w czasie okupacji artyści scen polskich tulali się jako robotnicy po magazynach teatru i opery. Zbiegali się jednak w prywatnych domach miłośników teatru, muzyki i literatury, improwizowali konspiracyjne inscenizacje, organizowali wieczory artystyczne. Raz po raz podejmowano się nawet wystawiania fragmentów dzieł z polskiego repertuaru dramatycznego. W konspiracyjnych warunkach kontynuował działalność poznański Teatr Ma-

Dokończenie na str. 4

EDWARD SIERWAŃSKI

FAKTY 35-LECIA PRL

Znaczące miejsce grodu pod Wawelem w pomnażaniu dorobku kultury

Gród pod Wawelem — tradycyjnie od wieków promieniujący na całą Polskę ośrodek kultury i nauki — dzięki znakomitemu malarstwu i rzeźbie, dzięki bogactwu zabytków, dzięki ocalałym z lat wojny i okupacji, dzięki muzeum, dzięki kościołowi, dzięki placówce muzealnej, dzięki zabytkom, dzięki pomnikom, dzięki powracającym z zagranicy przez hitlerowców, a odzyskane dzięki ofiarności i poświęceniu historyków sztuki skarby narodowe.

Równocześnie przez wszystkie pierwsze powojenne lata do Krakowa ściągali wybitni polscy artyści i pisarze. Już 21 stycznia 1945 roku odbyło się w Krakowie pierwsze zebranie oddziału Związku Literatów Polskich, a 11 dni później rozpoczęła pracę Rozgłośnia Polskiego Radia. 3 lutego w Krakowie odbył się koncert Filharmonii, wyprzedzając o trzy dni premierę „Wesela”, a o 16 dni — wznowienie działalności Teatru im. Słowackiego i Akademii Sztuk Pięknych. 22 lutego odbyło się pod Wawelem pierwsze zebranie Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Zaczęło ukazywać się kierowane przez Jerzego Putramenta „Dziennik Polski”, którego dodatki ilustrowane przekształciły się wkrótce w popularny tygodnik „Przekrój”. Rozpoczął działalność kabaret „Siedem kotów”, rosła legenda poetki Konstancji Iłdefonsa Gabczyńskiej.

Istotne znaczenie dla rozwoju kultury i sztuki miała budowa Huty im. Lenina, a wraz z nią powstanie w Krakowie wielkopromysłowej klasy robotniczej, którą trzeba było objąć działalnością kulturalną. Dziś

huta spleca zaciągnięty przed laty dług, będący mecenasem krakowskiego i nie tylko krakowskiego środowiska artystycznego.

Opieka państwa pozwoliła w ciągu 35 lat stworzyć temu środowisku odpowiednią bazę rozwojową. Kraków stanowi poważne centrum wydawnicze. Środowisko literackie skupione w oddziale ZLP jest drugim pod względem liczebności w Polsce i skupia 145 członków, wśród których są m. in. tak znani pisarze, jak Karol Bunsch, Jerzy Broszkiewicz, Tadeusz Hołuj, Stanisław Lem.

Znaczące miejsce w kraju zajmuje krakowskie środowisko muzyczne, którego rangę określa sukcesy i osiągnięcia zarówno instytucji muzycznych, jak i indywidualnych twórców.

Najpełniej jednak mecenat państwa nad szeroko pojętą kulturą i ochroną jej bezcennych zabytków sprawdza się w realizacji kompleksowego planu odnowy Krakowa. Z 3000 obiektów zabytkowych — 800 zostanie odrestaurowanych w najbliższych latach. Prowadzone są prace przy katalogowaniu 2300 000 znajdujących się w Krakowie dzieł sztuki, troskliwą opieką konserwatorską objętych jest prawie 600 000 tzw. zabytków ruchomych, czyli detali architektonicznych, zabytkowej kamieniarki i stolarstwa, mebli i rzeźb, bez których Kraków straciłby swój niepowtarzalny urok. Tylko w roku bieżącym, a więc w roku 35-lecia PRL, nakłady na renowację Krakowa osiągnęły 4,5 mld zł. Pomaga Krakowowi cała Polska — bo cała Polska czuje się współodpowiedzialna za ratowanie dla przyszłych pokoleń jego wspaniałych zabytków.

LESZEK MAZAN

Zakończenie „Dni Polskich” w Filadelfii

8 bm. statek szkolny Polskiej Marynarki Handlowej „Dar Pomorza”, który od początku lipca cumował przy nabrzeżu Williama Penna w Filadelfii, wyruszył w drogę powrotną do kraju. Załoga statku wraz z komendantem, kpt. Tadeuszem Olechnowiczem, uczestniczyła w programie „Dni Polskich”, jakie w ciągu ubiegłego tygodnia odbywały się w tej historycznej stolicy Stanów Zjednoczonych.

Do głównych punktów programu „Dni” należały m. in.: przekazanie daru narodu polskiego dla narodu amerykańskiego w postaci pomnika Tadeusza Kościuszki, inauguracja przygotowanej z okazji XXXV-lecia PRL wystawy „Polacy i ich kraj”, przekazanie Muzeum Morskiemu Filadelfii przez polskie stowarzyszenie byłych oficerów Polskiej Marynarki Handlowej modelu „Dar Pomorza”. Odbyły się również liczne spotkania na Ratuszu oraz w różnych instytucjach i klubach miasta, które jest jednym z najważniejszych ośrodków przemysłu, handlu, komunikacji, kultury i oświaty USA.

W uroczystościach i spotkaniach licznie uczestniczyła Polonia, nie tylko z Filadelfii, ale również z okolicznych stanów, w tym m. in. 130-osobowy chór z Buffalo. (PAP)

sport-sport-sport

Kolarski Wyścig Dookoła Polski

K. Sujka najszybszy we Wrześni

Wczoraj kolarze rozegrali trzeci etap Wyścigu Dookoła Polski. Trasa z Włocławka do Wrześni wynosiła 146 km. Przez cały czas wiał silny wiatr, który w znacznym stopniu przeszkadzał kolarzom w jeździe. Co pewien czas następowały ataki zawodników, którzy próbowali oderwać się od pelotonu. Bardzo aktywni byli w tym czasie Polacy, a wśród nich dwaj poznaniacy — Zdzisław Obiegala i Janusz Kowalski startujący w drużynie Chemika.

Pierwszą lotną premię na 36 km w Radziejowie wygrał Radosław Serafin (Legia), natomiast na drugiej lotnej remiis usytuowanej na 56 km w Kruszwicy najszybciej finiszował Jan Jankiewicz (Polska I). W Strzelinie na 78 km najlepszym okazał się Ryszard Szurkowski (Metalowiec), a ostatnią lotną premię znajdującą się na 120 km w Gnieźnie wygrał Krzysztof Sujka (Polska I) przed Kowalskim. 20 km przed metą od pelotonu odskoczyła czwórka kolarzy z Sujką na czele. Wspomniana grupa miała w pewnym momencie 90 sek. przewagi nad zasadniczą grupą. Nie trwało to jednak długo, gdyż mocno pracujący kolarze w pelotonie zdołali zlikwidować ucieczkę. Decydujący atak przeprowadziła 10-osobowa grupa, w której znaleźli się między innymi: Sujka, Kowalski, Franciszek Ankudowicz (Chemik) i Stanisław Kuczek (Stal). Narzucili oni ostre tempo i jako pierwsi przyjechali na stadion Zjednoczonych we Wrześni. Pierwszy linię mety minął Sujka, a na drugim miejscu finiszował Kowalski. Pozostali zawodnicy przyjechali 96 sek za pierwszą dziesiątką.

Przed przyjazdem kolarzy na stadion we Wrześni, odbył się „Mały Wyścig” kolarski na trasie Września — Gnieźno — Września. Startowało 65 juniorów z klubów poznańskich. Wygrał Jerzy Lisek przed Dariuszem Nicponiem — obaj SKS Borant i Mirosławem Paluszczakiem ze Stomila.

(oh)

Złoty medal Polaków na MŚ w kajakarstwie górskim

Znaczny sukces odnieśli reprezentanci Polski ostatniego dnia mistrzostw świata w kajakarstwie górskim w Jonquierre (Kanada). Polscy kajakarze — Jerzy Jeż, Wojciech Kudlik, Jan Frączek, Ryszard Seruga oraz Jacek Kasprzycki i Zbigniew Czaja zdobyli złoty medal w słalomie wygrywając zespołowy wyścig C-2. Jest to drugi tytuł mistrza świata zdobyty przez Polaków w kajakarstwie górskim. Poprzednio, w 1975 r. w Skopje (Jugosławia) mistrzynią świata została Maria Cwiertniewicz. (PAP)

Piłkarska kadra olimpijska trenuje w Zakopanem

Piłkarska olimpijska reprezentacja Polski, rozpoczęła wczoraj treningi w ośrodku COS w Zakopanem. Trener reprezentacji Edmund Ziętara wyraził wielkie zadowolenie z przyjęcia oraz znakomitego przygotowania obiektów. Niestety, nie wszystko układa się idealnie. W poniedziałek do godzin południowych nie zjawili się na zgrupowaniu i nie usprawiedliwili swej nieobecności trzech piłkarze krakowskiej Wisły: Motyka, Płaszewski i Lipka. Nie mogli jeszcze trenować napastnik Legii Kusto, który przed tygodniem skreślił podczas treningu nogę. Wczoraj próbował on już biegać, ale co najmniej jeszcze przez tydzień czeka go rozłoga z piłką. Pozostałych 16 kadrowców, którzy zjechali do Zakopanego cieszy się doskonałym zdrowiem. Trener E. Ziętara oraz Bernard Blaut przeprowadzają z piłkarzami zajęcia o charakterze techniczno-taktycznym. Piłkarze pozostaną pod Giewontem do 17 bm. (PAP)

Dzisiaj losowanie europejskich pucharów

Dzisiaj w hotelu „Atlantis” w Zurichu poznamy zestawienie par I rundy europejskich pucharów piłkarskich. Do rozgrywek zgłosiło się 131 zespołów: 34 w Pucharze Europy, 33 w Pucharze Zdobywców Pucharów i 64 w Pucharze UEFA. Wśród nich — czołowe drużyny polskie — mistrz kraju Ruch Chorzów, zdobywca Pucharu Polski — Arka Gdynia oraz drugi i trzeci zespół miniołowych rozgrywek ligowych — Widzew Łódź oraz Stal Mielec. (PAP)

Sensacyjne zwycięstwo polskich siatkarzy

W Szczecinie rozegrano rewanżowe spotkanie w siatkówce między reprezentacją Japonii i drugą reprezentacją Polski. O duża niespodziankę postawili się młodzi siatkarze polscy, zwyciężając pierwszą drużynę Japonii 3:1 (11:15, 15:13, 15:4, 15:12). Spotkanie stało na dobrym poziomie. Gra była bardzo ciekawa i wyrównana. Polacy zaimponowali wielką ambicją i wolą zwycięstwa. Wygrana Polaków w pełni zasłużona. (PAP)

Hokej na trawie

Warta czwarta w I lidze łaskarzy

Wczorajsze spotkania czwartego turnieju grupy A I ligi hokeja na trawie, przyniosły rozwiązanie ostatniej niewiadomej! Wskutek przegranej Warty z Pocztowcem 1:4 (1:3) wielokrotny mistrz Polski zajmie w końcowej klasyfikacji czwarte miejsce za LKS Rogowo, gdyż ma do drużyny z Pałuk 3 punkty straty. Rogowianie przegrali z Lechem 1:3 (1:3). Reprezentant Polski Marek Krus z Pocztowca jest po wczorajszym dniu niemal pewnym zwycięzcą rywalizacji o miano najlepszego strzelca, który otrzyma symboliczną „Złotą Łaskę” PZHT i re dakcji „Sportu”. Krus zdobył w meczu z Wartą 4 bramki, a więc w sumie 26 i wyprzedza Kazmierczaka (Warta) — 25 oraz Mańkę (Lech) — 15. Kontuzjowany Kazmierczak nie grał już w trzecim turnieju grupy A, nie wystąpił też dzisiaj w ostatnich pojedynkach turnieju na boisku przy ul. Świerczewskiego 53, w których Pocztowiec zmierzy się z Lechem (godz. 16), a Warta z LKS Rogowo (godz. 18). Dla filatelistów przygotowano okolicznościowe stoisko. Ze spotkań wczorajszych w sumie najbardziej podobał się mecz odmłodzonej Warty bez Kazmierczaka i Otulakowskiego z Pocztowcem. Zwłaszcza w pierwszej połowie gra była bardzo szybka i żywa. (ad)

Egipt zabiega

o pomoc gospodarczą w krajach zachodnich

„Financial Times” — dziennik brytyjskich kół gospodarczych — ujawnił w poniedziałek, że Egipt wystąpił do siedmiu państw kapitalistycznych, których przywódcy obradowali ostatnio w Tokio, o natychmiastową pomoc gospodarczą w wysokości 18,5 miliarda dolarów na pięć najbliższych lat. Zdaniem redakcji pisma, władze egipskie przedstawiły „siódemce” dokument, w którym wyliczyły następstwa dla bilansu płatniczego kraju wywołane bojkotem Egiptu przez państwa arabskie po podpisaniu przez Kair separatuzy tycznego układu pokojowego z Izraelem.

W obronie narodowego ducha

Dokończenie ze str. 3

rietek. Wystawiano najpierw systematycznie, a w latach późniejszych — sporadycznie (oczywiście w bardzo kameralnych warunkach) dzieła sceniczne z przedwojennego repertuaru.

Była to jednak bardzo nierówna walka o życie duchowe. Hitlerowskiej machinie w pełni nie mogła sprostać podziemna Wielkopolska. Szkody wyrządzone przez okupanta były olbrzymie. Tego jednak, jak Wielkopolanie byli spragnieni życia kulturalnego, dowodziły pionierskie lata Polski Ludowej, w których spontanicznie podjęli oni dzieło odbudowy. Dzieło to stało się fundamentem naszego współczesnego dorobku.

EDWARD SERWAŃSKI



— Od czasu, gdy rzuciłem palenie, po każdym popierosie robię... na ścianie.

Nowa metoda leczenia

Promieniowanie neutronowe przeciwko chorobom nowotworowym

nych metod promieniowania. Znalezione je w promieniowaniu neutronowym, które zmniejsza zależność swej efektywności od zawartości tlenu w komórce.

Pierwsze kliniczne badania tego typu przeprowadzono w Wielkiej Brytanii; Polska podjęła je jako ósmy kraj w świecie, a drugi w obozie socjalistycznym.

Napromieniowaniu neutronowemu poddano do tej pory 22 osoby, dotknięte rakiem jamy ustnej i gardła. Te bowiem schorzenia dawały możliwość bezpośredniej obserwacji efektów terapii. Każdy chory naświetlany był 20 razy, czas jednego

seansu wynosił około 10 minut. 10 z tych chorych żyje w dobrym stanie bez klinicznych objawów nawrotu choroby, u reszty nastąpiła widoczna poprawa. Dodajmy, że stan chorych przed rozpoczęciem napromieniowania nie rokował żadnych nadziei.

W najbliższych miesiącach na promieniowaniu neutronowym poddana zostanie w krakowskim cyklotronie nowa, większa licznie grupa chorych. Trwająca rozbudowa i modernizacja tego urządzenia zwiększa jego energię i pozwoli lekarzom osiągnąć promieniami neutronowymi głębiej do organizmu ludzkiego. (PAP)

Warto o tym wiedzieć

Jeśli syn odmówił opieki...

Rodzina Jana Jankowskiego (go) składała się z czworga osób i mogła w dawnych latach uchodzić za wzorową, chociaż doświadczoną nieszczęściem. On i żona bowiem przywykli i pogodzili się z tym, że córka pozostanie inwalidką, bo na jej kaleczące lekarstwa nie ma. Pocięzali się, że bywają jeszcze gorsze nieszczęścia. Lata mijają, dzieci dorosły; syn się ożenił i w trzypokojowym ich mieszkaniu wybrał dla siebie mniejszy (ale za to z oddzielnym wejściem) pokój. Gdy jednak przyszło na świat dziecko, zaczął domagać się również drugiego, przechodniego pokoju, zajętego po śmierci matki tylko przez ojca, wtedy już obłożnie chorującego inwalidę.

Syn, jak również synowa, stanowczo odmówili opieki nad zniezdolnionym fizycznie ciejcem, a tym bardziej siostrą-szwagierką. Gorzej, bo zaczęli obojgu dokuczać i utrudniali dostęp sąsiadom, pragnącym inwalidom pomagać.

Wtedy Jan Jankowski zdecydował się przyjąć na wspólną lokatorkę do zajmowanego przez córkę pokoju obcą dziewczynę pod warunkiem, że będzie obojgu potrzebującym opieki inwalidom pomagać. Zatrudniający dziewczynę

zakład pracy pokrywa zresztą za nią koszt wynajęcia pokoju i kwotę tę co miesiąc przysyła na adres Jana Jankowskiego, jako głównego lokatora i odnajmcy pokoju. Ten jednak otrzymywane z tytułu odnajmu pieniądze przekazuje współlokatorce córki, za troskliwe i sumienne wywiązywanie się z przyjętych wobec obojga inwalidów porządkowo-aprowizacyjno-pielęgniarskich obowiązków. Lecz syn-brat zdecydowanie protestuje wobec takiej sytuacji. Twierdzi, że jeśli ojciec otrzymuje za odnajmowanie pokoju pieniądze, to powinien się z nimi dzielić.

— Co mam zrobić? — zapytuje Jan Jankowski, przedstawiając „Głosowi” swój los. — Czy syn rzeczywiście ma prawo do części tych pieniędzy i do rządzenia się mieszkaniem? Jeżeli bym mu oddał drugi pokój, to jak się mam pomieścić we wspólnym wraz z córką i tą dziewczyną? Gdy zaś ona się wyprowadzi, to dla nas znacznie się dawną katorga. Pewnie, gdyby syn i synowa podjęli się opiekowania i pomagania nam, ale po dotychczasowych doświadczeniach zupełnie nie możemy na to liczyć...

Wyjaśniając sprawę Jankowskich dowiedzieliśmy się

* Imię i nazwisko zmienione.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KARTODRUK” w Poznaniu

PRZYJMIE
absolwentów szkół podstawowych
do nauki zawodu:

- MASZYNISTA OFFSETOWY — chłopcy
- MASZYNISTA TYPOGRAFICZNY — chłopcy
- INTROLIGATOR PRZEMYSŁOWY — chłopcy i dziewczęta

Nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE
oraz INFORMACJI UDZIELA:

Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grocho-
we Łąki 4, telefon 592-56 wewn. 22. 1623-K1

praca

Murarzy zatrudnie za-
raz. Tel. 674-539. 97930g

Malarzy przyjmie. Poznań,
Zacisze 1a m. 2, godz. 15
— 18. 97710g

Mężczyzna przyjmie prace
chałupniczą. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 96539g.

sprzedaż

Portepian, male skrzydło
wersalkie, tapczan sprze-
dam. Poznań, Dąbrowskie
go 69 m. 6, Andrzejewski.
902p

Sprzedam opony 175x14
oraz przednią szybę do
Opła. rocznik 1964. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 96541g.

Nowe — gramofon „Ber-
nard”, wzmacniacz Melu-
zyna, płyty. Szkolna 17
m. 15. 97829g

Rower — duet sprzedam,
tel. 408-54. 96527g

samochody

Fiat 127 zamienię na Fia-
ta 126p. Poznań, Gwiaź-
dzista 14 po godz. 19.
97616gpr

Sprzedam samochód Mer-
cedes 2000, rocznik 1975.
Telefon 33-15-42 od godz.
9 — 18. 97863g

Fiat 125 rocznik 1975
sprzedam. Tel. 441-61 po
godz. 16. 97869g

Warsawę 223 sprzedam.
Opalenica, Leśna 15.
95332g

Wartburga Standard rocz-
nik 1969 sprzedam. Wrze-
sia, Batorego 7 m. 4.
95365g

Z powodu wyjazdu sprze-
dam Syrenę 104, stan dob-
ry. Tel. 20-74-09. 95377g

nieruchomości

Dom względnie mieszka-
nie własnościowe w Puszczy-
kowie, Puszczykowie
kupię. Tel. Puszczyko-
wo 295. 97846g

Mieszkanie własnościowe,
2-pokojowe, c.o., 1 pr.,
zamienię na domek jedno-
rodzinny, chętnie poza Po-
znanem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95420g

Sprzedam działkę 10 a-
row, dom piętrowy, w
tym szkółkę i ogród.
Stare Bojanowo, Osady 11
woj. leszczyńskie. 95363g

Dom jednorodzinny w cen-
trum Puszczykowa, piwni-
ce na warsztat, c.o. i e-
lektryczność, garaż, tele-
fon sprzedam. Po kupnie
wolne. Poważne oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 95670g.

Kupię działkę ogrodniczo-
budowlaną do 0,5 ha. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 95694g.

Młodym, pracowitym z u-
prawieniami oddam w
dzierżawę małe gospodar-
stwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95696g

Sprzedam działkę budo-
wlaną wraz z materiałem
w miejscowości letnisko-
wej koło Wolsztyna. Wła-
dność: Jan Plesterzenie-
wicz, Drobni 3, 64-120
Krzesimierz, woj. leszczy-
ńskie. 95721g

Sprzedam działkę 0,50 ha
z zabudowaniami, nadają-
cą się pod ogrodnictwo.
Lubon k. Poznania. Wła-
dność: 61-330 Wórek, ul.
Poznańska 14. 95806g

Sprzedam duży dom mie-
szkalny, budynek gospo-
darczy, dwie małe szklarnie
plus inspektor w od-
ległości 9 km od Zielonej
Góry. Świdnica k. Zielo-
nej Góry, ul. Parkowa 1.
96432g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OPON SAMOCHODOWYCH

„STOMIL”

ul. Starolecka 18, 61-361 Poznań

PRZYJMUJĄ ZAPISY

— do klasy pierwszej 3-letniej Przyzakładowej Szkoły Zawodowej
w z a w o d z i e

STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH

Uczniów chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Chemicz-
nego dla Pracujących; — młodocianych do dwuletniego Dochodzącego
Ochotniczego Hufca Pracy — bez ukończonej szkoły podstawowej
i z ukończoną szkołą podstawową.

Wymagany wiek od 16 — 18 lat.

W czasie pobytu w OHP junacy kończą szkołę podstawową i uzyskują
kwalifikacje zawodowe o kierunku

MECHANICZNO-CHEMICZNYM

INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Szkolenia lub Osobowy PZOS „Stomil”,

adres j.w., telefon 787-511, 787-512,

dojazd tramwajem linii 4, 13, 14, 19.

635-K1

pracownicy poszukiwani

GOŃCA na etat i pół etatu — przyjmie
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Zgłosze-
nia: ul. Grunwaldzka 19, pokój 32. 53-B

ZARZĄD MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW
POZNAŃSKICH — przyjmie do pracy:

— PALACZY kotłowni wysokopiętnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych Zarządu MTP
w Poznaniu, ul. Głogowska 14, pokój 212, w go-
dzinach 11 — 13. 2329-K1

Działkę budowlaną kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 96342g.

rozne

Kupię lub wynajmę gara-
ż w rejonie ulic Grot-
gera — Wyspiańskiego.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 95629g.

Podjęcie współpracy, dys-
ponuję gotówką, samo-
chodem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95639g

matrymonialne

Panna 24-letnia wykształ-
cenie średnie, pozna ka-
walera do lat 32 lubiące-
go pracę na roli, lecz nie
koniecznie. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 96339g

Rozwiedziona po 40-tych,
wykształcenie średnie tech-
niczne, sytuowany pozna-
na odpowiednią panią w
celu matrymonialnym. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 96537g.

† Dnia 3 lipca 1979 roku odeszła od nas na-
zawsze, nasza najukochańsza matka, żona,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

MARIA CZERWIŃSKA

z domu Łaszczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.10
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Os. Oświecenia 11 m. 10.

† Dnia 3 lipca 1979 roku zmarła w Bogu na-
sza najukochańsza mama, teściowa, babcia,
prababcia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy
lat 89

WIKTORIA ZANDECKA

z domu Adamska

Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 11 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym w Mosinie,
po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim żalu pogrążeni

córka i synowie z rodziną

Mosina, Armii Czerwonej 29. 97905g

† Dnia 7 lipca 1979 r. odeszła od nas na zawsze
po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., moja ukochana żona, mama, bab-
cia, teściowa, przeżywszy lat 65, śp.

FELICJA KOŁOSOWSKA

z domu Krause

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

Ul. Szczepana 54 m. 1. 97390g

† Dnia 8 lipca 1979 roku odeszła od nas, prze-
żywszy lat 84, oddana nam przez całe ży-
cie, nasza najukochańsza żona, matka, siostra
i babcia, śp.

FELICJA MASZNER

z domu Boińska

Msza św. odprowadzona zostanie w środę, 11 bm.
o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Wol-
szynie. Uroczystości pogrzebowe o godz. 10.45
na cmentarzu parafialnym.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Wolsztyn, Bytów, Poznań. 97343g

Dnia 5 lipca 1979 roku zmarła

STEFANIA STRANZ

Zegnamy Ją ze szczerym żalem, jako długo-
letnią byłą naszą pracowniczkę, osobę o szla-
chetnych zamiłowaniach i wyjątkowej życzli-
wości dla otoczenia.

Pracownicy Przychodni Lekarskiej

przy Izbie Rzemieślniczej

97302g

Dnia 4 lipca 1979 roku zmarł nasz kolega, wie-
leletni pracownik, emerytowany radca prawny

mgr BOLESŁAW PAUL

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 lipca br. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa
oraz koleżanki i koledzy
Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych
„Samopomoc Chłopska”

1721-K3

† Dnia 3 lipca 1979 roku, zmarła przeżywszy
80 lat, moja ukochana żona, matka, teści-
owa i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA GRZEŚKOWIAK

z domu Augustyniak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm. o go-
dzinie 15 z kaplicy cmentarza parafialnego
w Szamotułach.

W smutku pogrążeni

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Szamotuły, Poznań. 97872g

† Dnia 6 lipca 1979 roku zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., w 87 roku życia, śp.

ROZALIA RATAJCZAK

z domu Stręk

nasza ukochana teściowa, siostra, ciocia, babcia
i prababcia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chwiałkowskiego 39 m. 6. 97356g

† Dnia 7 lipca 1979 r. zmarła po krótkich,
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 47, moja najukochań-
sza żona, nasza mamusia, teściowa i babcia

GENOWEFA KALEMBA

z domu Zapłata

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o go-
dzinie 17 na cmentarzu na Starolecku.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Rzeczypospolitej 80 m. 9. 97383g

† Dnia 7 lipca 1979 roku po długich cierpie-
niach zmarła nasza najdroższa siostra, szwa-
gierka i ciocia w 64 roku życia, śp.

WŁADYSŁAWA SPORNA

z domu Dorczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Głogowska 173a. 97931g

† Dnia 7 lipca 1979 roku zmarła niespodziewa-
nie opatrzona Sakramentami św., przeżywszy
lat 54, moja najdroższa żona, ukochana mamusia,
siostra, szwagierka i ciocia, śp.

WANDA TOMAS

z domu Ławońska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Rycka 37c. 97859g

Dnia 8 lipca br. zmarła po ciężkich cierpie-
niach, namaszczone Olejami św., nasza ukocha-
na mama, teściowa, babcia, siostra, bratowa,
szwagierka i ciocia, przeżywszy 72 lata

MARIA BRÓDZIAK

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 11 lip-
ca br. o godz. 16 w kościele św. Jakuba w Głu-
szynie, a następnie pogrzeb na cmentarzu para-
fialnym.

W smutku pogrążona

córki z rodziną

Poznań, Daszewicka 10. 97354g

† Dnia 3 lipca 1979 roku odszedł od nas na
zawsze, mój najdroższy mąż, nasz kochany
tata, syn, zięć, brat i szwagier, przeżywszy
lat 44, śp.

TADEUSZ ZGRZEBNIAK

lekarz medycyny

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Objezierze 7. 1714-U3

† Dnia 7 lipca 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, zmarła przeżywszy lat 75, na-
sza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia,
ciocia, szwagierka, bratowa i kuzynka

HELENA TOPOLEWSKA

z domu Czaja

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 bm. o go-
dzinie 9.45 na cmentarzu w Lesznie.

Pograżeni w smutku

synowie z rodziną

97939g

WANDA TOMAS

starszy referent Działu Służby Pracowniczej,
odznaczona Odznaką Honorową „Za Zasługi
w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

W Zmarłej straciłmy zażywnego, cenionego
pracownika, serdeczną koleżankę, życzliwego
dla wszystkich człowieka.

Rodzinie składamy szczerze wyrazy współczu-
cia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lipca 1979 roku
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja,
współpracownicy
OPRF w Poznaniu

1707-K3

Dnia 5 lipca 1979 roku zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec,
brat i umiłowany dziadek

mgr BOLESŁAW ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

siostra, dzieci i wnuki

Ul. Engla 32. 97763gpr

Dnia 6 lipca 1979 roku zmarła w 85 roku
życia, śp.

IRENA TULISZKA

z domu Skrzetuska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Grochowska 141 m. 1. 97952g

† Dnia 8 lipca 1979 roku zmarł nagle w 47 ro-
ku życia nasz kochany mąż i ojciec, śp.

JAN BAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Swarzędzu przy ulicy
Poznańskiej.

Pograżona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

Swarzędz, ul. Kórnicka 23. 97361g

† Dnia 8 lipca 1979 roku zmarł w 85 roku życia,
nasz najdroższy i najukochańszy mąż, ojciec,
teść i dziadziuś, śp.

JAN SKRZYPCZAK

mistrz kołodziejski z Budzynia

Odprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi
w środę, 11 bm. o godz. 14 z kościoła św. Wita
w Rogoźnie na cmentarz parafialny.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

97867g

LIPIEC
10
Wtorek

Amelii
Filipa

Stońce: 4.41—21.14

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burgego”.

KINA

KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Wodzień” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Wierna zona” (fr. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Nieznajoma kobieta” (amer. 18 l.).
GONG — g. 16 s. zamkn. „Zasadzka” (rum. 15 l.). g. 18 „Siedem nocy w Japonii” (ang. 12 l.). g. 20 „Na tropach Wilby’ego” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 16, 18, 20 „Od dziań” (amer. 15 l.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Kajtek i nowy braciśzek” (weg. b.o.). g. 18 „Azy” (pol. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.). g. 18 seans zamkn.
OSIEDLE — g. 16, 17 bajki, g. 18 „Czarny korsarz” (wl. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Sędzia Fayard zwany szeryfem” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15 „Panowie, dbajcie o żony” (fr. b.o.). g. 17.30, 20 „Lucky Luciano” (fr.-wl. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 18, 20 „Udęka” (hiszp. 15 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol. b.o.). g. 20 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „W cieniu legendy” (weg. 15 l.). g. 17.30, 19.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierzanta Peppera” (amer. 12 l.).
WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krawcowa — od g. 9 do zmroku.

DZURY

SZPITAL: internia — ul. Łutyczka; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu — tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 20-54-37; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 137-309; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-390.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.
Telefon Zaufania — 988, porady prawne, tel. 572-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141 al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Festiwalowe wydanie Studia „Gama” (ok. godz. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. godz. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert życzeń; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Cante flamenco; 20.05 Konc. życzeń; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.30 XIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg 79; 22.50 Tu Radio Kierowców; 23 d.c. Transmisji z Festiwalu. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.30.
PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto sprawy; 9.40 Dla przed szkolni; „Na łacie”; 10 „Matka” — rep. literacki; 10.30 Grupa M. Urbaniaka; 11 Wakacje melomana; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Wakacje melomana; 14 Public. krajowa; 15.10 Olga Woroniec — folklorystka ra dziecka; 15.36 Ze wsi i o wsi; 15.41 L. v. Beethoven: Trio fortepianowe B-dur op. 11; 15.45 Więcej, lepiej, nowocześnie; 15.45 Tu Radio Moskwa; 15.45 Muzyka Mozarta; 15.50 Radioferie; 16 600 sekund z Ork. Mantovani; 16.10 Kłasyki muzyki XX wieku; 16.40 „Piełgrzym” — fragm. pow.; 17 Operetka Jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Wieża nad Sekwaną”; 18 Amatorskie zespóły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 19.55 Katalog wydawniczy; 20 Redakcja Forum; 20.30 Płyty stare i nowe; 21.05 Nowe nagrania radiowe; 21.40 Trzy stulecia francuskiej Chanson Guillaume Dufay; 22 Radiowy Tygodnik Kultury; 22.40 Polska muzyka współczesna;

Drugi etap przebudowy ulicy Marchlewskiego

O kres urlopowy najbardziej sprzyja przebudowie i naprawie miejskich ulic. Wszak ruch samochodowy właśnie wtedy bywa najmniejszy i jego ograniczenia, niezbędne w czasie prowadzenia robót, wywołują mniejsze niż kiedy indziej kłopoty komunikacyjne.

Spośród realizowanych przez drogowców przedsięwzięć poznaniaków najbardziej interesuje przebudowa jednej z najważniejszych arterii komunikacyjnych miasta — ul. Marchlewskiego wraz z jej przedłużeniem w ul. Towarową i skrzyżowaniem z ul. Niezłomnych i Gwardii Ludowej. Pierwszy etap robót zakończono w maju. Przerwane na okres MTP prace od kilkunastu dni kontynuują się. Dotyczy to zwłaszcza przejścia podziemnego, które (prawdopodobnie w pierwszym kwartale przyszłego roku) służyć będzie przechodniom idącym od dworca PKS w dwóch kierunkach — w stronę pomnika Powstańców Wielkopolskich i pod ul. Marchlewskiego.

Równie ważnym rezultatem przebudowy będzie wyprostowanie osi jezdni łączącej ul. Towarową z Mostem Dworcowym. Na razie — kończy się budowę muru oporowego, który „podeprze” nasyp łączący się z wiaduktem. Prace te byłyby prowadzone znacznie szybciej, gdyby nie konieczność przebrojenia terenu. Trzeba bowiem nieco zmienić przebieg kabli telekomunikacyjnych i przewodów kanalizacyjnych oraz dokonać korekty systemu oświetlenia.

Podobne problemy łączą się z modernizacją ulic Arciszewskiego i Sciegiennego. Ponadto trzeba tam wybudować instalacje deszczowe. Gdy wszystkie prace inżynierskie zostaną wykonane, do akcji wkroczą pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, którzy położą asfaltowy „dywanik”. Właściciele pojazdów czekają na to z niecierpliwością, bowiem przedłużenie dwóch istniejących jezdni, które wystąpiły mimo kilkakrotnych już napraw, do 15 lipca zostaną zlikwidowane.

Obok tych dużych inwestycji prowadzi się także szereg drobniejszych prac. Sygnalizowaliśmy niedawno, że naprawy domagają się nawierzchnie ulic Obornickiej, Pułaskiego i Przybyszewskiego. W odpowiedzi Zarząd Dróg i Mostów poinformował, że niezbędne zapadnięcie jezdni, które wystąpiły mimo kilkakrotnych już napraw, do 15 lipca zostaną zlikwidowane.

Chociaż rozmiary przebudowy poznańskich ulic od kilku lat są znaczne, to jednak skala potrzeb właściwie nie maleje. Wystarczy wspomnieć, że w materiałach przedstawionych radnym przed ostatnią sesją WRN wskazano na konieczność przebudowy 25 poznańskich skrzyżowań! O szczegółach mówić jeszcze za wcześnie, ale wiadomo, że w pierwszym rzędzie dotyczy to takich węzłów, jak: Głogowska — Roosevelta — Most Dworcowy oraz Dzierżyńskiego — Hetmańska i Zamenhofs — Majakowskiego. (jab)

Wielojęzyczny gwar na Ławicy

Powszedniość pracy poznańskiego lotniska, przerywana nie tylko zastępowanie stołecznego Okęcia, kiedy to — z różnych powodów, najczęściej atmosferycznych — samoloty z wielu krajów lądują na Ławicy zamiast w Warszawie. Wielojęzyczny gwar w poznańskim porcie rozlega się też co roku latem. Samolotami z różnych stron Europy przylatują bowiem na wakacje przedstawiciele Polonii.

Podobnie jest i w roku bieżącym. Od początku lipca niemal co dnia lądują na Ławicy samoloty, którymi na letni relaks w rodzinne strony przylatują rodacy. Z Poznania rozwożeni są później autokarami po Wielkopolsce i ościennych regionach. Najczęściej są to uczestnicy młodzieżowych kolonii i obozów z Francji i Wielkiej Brytanii.

Dotychczas na płycie poznańskiego lotniska przyjęło kilka samolotów „H-18” z Lille i Paryża oraz „Tu-134” z Londynu. Wszystkie z kompletami pasażerów na pokładach. Także z tych miast przyjeżdżają w najbliższych dniach do Poznania kolejne grupy rodaków. Na razie w powrotną drogę nie ma rejsów, ale ci, którzy przyjeżdżali ostatnio, zaczęli wracać do domów, począwszy od 22 bm. (bop)

23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka. Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.50, 9.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Drze wo liści nie dobiega”; — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11 „Dziękuję” — odc. pow.; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.05 W tonacji Trójki; 13.50 „Jednoróżec” — odc. pow.; 14 Lato w Filmharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Przeboje czterdziestolatków; 16 Rep. pt. „Złapać kometa”; 16.30 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka pociąga UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Płyty dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 „Przygoda” — gra zespołu Heam; 19.35 „Mireille” — opera; 19.50 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 20 Z mojej płytotece; 20.30 Tak było — Świadkowie tamtych

Teatr z Torunia w Poznaniu

Od 16 do 19 bm. na scenie Teatru Dramatycznego w Warszawie wystąpi poznański Teatr Nowy z „Łaźnią” Włodzimierza Majakowskiego w reżyserii Izabelli Cywińskiej.

W tych samych dniach w poznańskim Teatrze Nowym grać będzie kierowany przez Marka Okopńskiego Teatr im. Wilama Horzycy w Toruniu. Zaprezentuje on (w reżyserii Teresy Żukowskiej) współczesną komedię Kanadyjczyka mieszkającego stale w USA, Bernarda Slade’a „Za rok, o tej samej porze”. W sztuce grają dobrze znani poznańscy publicyści aktorzy Gabriela Sarnecka i Zbigniew Szczepiński. (bran)

Jest niedziela. Wzywam pogotowie do chorego dziecka. Lekarz zapisuje antybiotyki i kilka innych leków. Pogotowie odjeżdża. Zostawiam dziecko bez opieki i z Osiedla Rusa jadę kupić lekarstwa. Wyprawa po nie trwa 2 godziny. W niedzielę całą dobę dyżuruje bowiem jedna apteka — ta przy al. Marcinkowskiego (natomiast tylko nocą — kilka).

Dlaczego tak jest? Odpowiadając na to pytanie, zastępcą dyrektora do spraw aptek Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu stwierdził: — Dyżur niedzielny ma apte

dni; 21 Ork. G. Millera i jej soliści; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — F. Hardy; 22.15 Fotonota XX wieku; 23 Z klasyki polskiej — J. Stowacki; 23.05 Miedzy dniem a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Śpiewa Z. Wodecki; 8.10 Gra pianista R. Alldrich; 8.25 Pieśni Zielenskiego śpiewa W. Ochman; 8.35 Tylko dla słuchaczy w mundurach — Antysocjalistyczne cele polityki imperializmu; 9 „Wędrujemy z pieśnią”; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.40 Wesołe lato dla najmłodszych — „Na łacie”; 10 „Ballady i serenady”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Jez. angielski; 11.15 Big Band Henry Manciniego; 11.30 L. v. Beethoven Sceny z „Fidelii”; 12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Podlasia — magazyn; 12.25 Giełda płyt; 13 Śpiewa Zespół „2 + 1”; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Ste

Konserwacja sygnalizatorów



Nawet gdy sygnalizatory uliczne są sprawne, muszą co jakiś czas przejść konserwację. Ostatnio wykonano ją u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Szylinga.

Poznaniacy nad Bałtykiem

Płetwonurkowie naprawiają urządzenia portowe

Co pewien czas w basenach portowych — zwłaszcza mniejszych — pojawiają się ekipy płetwonurków. Ich pomoc jest niezbędna przy naprawie niektórych urządzeń do obsługi statków i kutrów. Często chodzi o remont ślipów czyli betonowych odczyni z szynami do wciągania małych jednostek z wody na ląd. Naprawa podwodnych ich części należy do wyjątkowo trudnych zadań i wykonawców trudno znaleźć.

Niedawno po raz pierwszy takiej pracy podjęli się członkowie Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej. Na Wybrzeżu utworzona została „baza” płetwonurków, służąca usprawnianiu ich robót w portach. Zaczęto — od Władysława, gdzie pochylnia wymagała gruntownej modernizacji na głębokości kilku metrów. Na razie przedsięwzięcie wykonywane jest sprawnie i jego termin najprawdopodobniej zostanie skrócony.

Na poznańskich płetwonurków czekają też podobne zadania w następnych portach nad Bałtykiem. W pierwszej kolejności będą to Darłowo i Ustka. Zakończenie wszystkich robót na Wybrzeżu przewiduje się — jak poinformował prezes PKDP, Andrzej Puczniewski — w pierwszym kwartale przyszłego roku. (bop)

Czasochłonne wyprawy po lekarstwa

ka w centrum Poznania, a więc dojazd do niej z każdej dzielnicy trwa mniej więcej tak samo długo. Każdy mieszkaniec miałby stosunkowo blisko do dyżurującej apteki w niedzielę (całą dobę), gdyby taka była w każdej dzielnicy. Jest to jednak niemożliwe z powodu trudności kadrowych.

Tyle dyrektor. Czy jego argumenty mogą usprawiedliwiać fakt, że w ponad półmi-

lionowym, rozległym mieście dzienny, niedzielny dyżur pełni tylko jedna apteka? Naszym zdaniem taka sytuacja powinna mobilizować do rozwiązania problemów kadrowych. Tym bardziej, że w innych miastach na przykład w Łodzi i Krakowie kadry nie przeszkadzały w zastosowaniu rozwiązania: w niedzielę całą dobę dyżuruje kilka aptek. (alk)

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.35.

Ośrodek rozrywki w browarze otwarty za kilka tygodni?

Przebudowa części pomieszczeń w starym browarze Huggera (przy ul. Śniadeckich 12 w Poznaniu) przeznaczonych na ośrodek rozrywki zakończy się kilka tygodni później niż pierwotnie przewidywano. Zdaniem inwestora (Zespół Ośrodków Gier i Klubów Rozrywki Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych w Warszawie) prace budowlane powinny być zakończone pod koniec tego miesiąca. By tak się stało, konieczna jest większa niż dotychczas mobilizacja sił generalnego wykonawcy — poznańskiego „Zrembu” z ul. Chłapowskiego.

Przebudowa browaru i dostosowanie go do potrzeb ośrodka to przedsięwzięcie nielatte. Wymagała ona nie tylko przebudowania murów grubości półtora metra, ale także zbudowania nowych schodów, położenia posadzek itp. Porównując zaawansowanie prac budowlanych w lutym i teraz, trzeba stwierdzić, że uczyniono spory krok naprzód. Niektóre sale są prawie gotowe. Działają także urządzenia wentylacyjne. Obecnie porządkuje się plac przed browarem. Wkrótce powinien on być wyasfaltowany. Natomiast ceglane mury browaru czekają jeszcze na elewację.

Inwestor liczy, że pierwszy etap przebudowy (obejmujący pomieszczenia o powierzchni około 1000 metrów kwadratowych) wraz z wyposażeniem wnętrza zakończy się w końcu sierpnia lub na początku września tego roku. Wtedy też udośćpnione zostaną mieszkania w piwnicy: dyskoteka dla dorosłych, sala kabaretowa i bar. Na parterze znajdują się: drugi bar oraz dwie restauracje, z których jedna ma służyć także do organizowania wystaw (malarzskich, fotograficznych itp.).

W placówkach gastronomicznych będzie w sumie około 110 miejsc.

Drugi etap przebudowy browaru rozpocznie się natychmiast po zakończeniu pierwszego. W kolejnych pomieszczeniach projektuje się urządzenie kręgielnię i bilardownię (jeżeli będą potrzebne urządzenia) oraz salon wystawowy i stałe czynne kino.

Dla ośrodka rozrywki przeznaczona jest także obecna sala gimnastyczna Akademii Wychowania Fizycznego znajdująca się w parku Kasprzaka. Po modernizacji obiektu organizowane tam będą zabawy. Projektuje się jeszcze montaż dachu nad widownią przy muszli koncertowej w parku Kasprzaka. (a)

Beton i kwiaty



Na betonie kwiaty nie rosną — głosi popularna kiedyś piosenka, ale w betonowych gazonach na placu Wolności ciągle przybywa roślinności.

Fot. (2) — R. Królak

Odpowiadamy

Stali czytelnik. — Prosimy odebrać wyjaśnienie z Okręgowego Przedsiębiorstwa Filmów w Poznaniu powołując się na l.dz.: 434.
M. Sz., Poznań. — Oczekujemy podania adresu sklepu i konkretnych danych. (496)
Henryk Czerniak, Miankowo. — Prosimy o podanie aktualnego adresu, gdyż list wrócił z adnotacją, że adresat już tam nie mieszka. (1388)

UWAGA CZYTELNICY

Z powodu urlopu redakcyjnego prawnika porad prawnych będzie można zasięgać w „Głosie” dopiero w dniu 26 lipca i w kolejnych czwartkach, jak zwykle w godzinach od 17 do 19.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Kino Teleferii; „Karino”, odc. pt. „Droga do sławy” — film TP (kol.); 13.30 — „Pasje” — Pasje Hanny Orskiej — program public. kult.; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Interstudio — program o krajach socjalistycznych (kol.); 17 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.); 17.30 — „Przed burzą” — cz. VII; „Ostatni tydzień pokon” — widowisko teatralne R. Frelka i W. T. Kowalskiego (kol.); 18.40 — Wystąpienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce (kol.); 18.50 — Radzimy roli nikom (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Twój współczesny; „Klucz bez prawa przekazania” — radz. film fab. (kol.); 21.55 — Świadek wie — program public. kult.; 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — „Camerata” — mag. muzyczny; 23

— „Bunkier Somozy” — program publ.
PROGRAM 2: 16.45 — Jez. francuski — Kurs podst., 1. 7 (kol.); 17.15 — Jez. niemiecki — Kurs podst., 1. 7 (kol.); 17.40 — Jez. rosyjski — Kurs podst., 1. 7 (kol.); 18.10 — „Prawo dla wszystkich” — „Mieszkanie spółdzielcze po rozwodzie” (kol.); 18.40 — „Miej sce urodzenia — Supraśi” — rep. filmowy (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wtorek Melomana — Starosądecki festiwal muzyki dawnej. Wyst.: Capella Cracoviensis, Chór Radia Austriackiego, Polska Ork. Kameralna, Ars Antiqua de Paris, Musica instrumentalis i in.; 21.15 — 24 godziny (kol.); 21.25 — Intergrafia 78 — program public. kult. (kol.); 21.50 — Wieczór filmowy: Ekran wspomnień — „Na dnie popiołu gwiazdy” (kol.); 22.15 — Sylwetki X Muzy — Sławomir Lindner; 22.40 — Kino Miniatur — Filmy Festiwalu Krakowskiego: „Cyrk”, „Gołabki”, „Ptaszyn”, „Kikut”.